



**KRAJOWY ZARZĄD
POLSKIEGO ZWIĄZKU DZIAŁKOWCÓW**
Warszawa, dnia 1 października 2026 r.

OŚWIADCZENIE

**Krajowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców
z dnia 1 października 2026 r.**

*w sprawie nieprawdziwych informacji dotyczących reformy struktur PZD w
województwie kujawsko-pomorskim*

Krajowy Zarząd Polskiego Związku Działkowców stanowczo sprzeciwia się przedstawianiu w debacie publicznej prac nad reformą struktur PZD w województwie kujawsko-pomorskim w sposób niezgodny z faktami. W ostatnim czasie opublikowano artykuły prasowe, w których wstępny etap analiz i konsultacji fałszywie przedstawiono jako dokonaną już „likwidację” Okręgu w Bydgoszczy, przejęcie jego majątku i składek, przeniesienie władz oraz biura do Torunia, a nawet działanie wymierzone w bydgoskich działkowców. Twierdzenia te są nieprawdziwe i wprowadzają w błąd działkowców oraz opinię publiczną.

Najważniejszy fakt wymaga jednoznacznego podkreślenia. Na obecnym etapie nie została podjęta przez Krajową Radę PZD decyzja o połączeniu okręgów, likwidacji Okręgu PZD w Bydgoszczy, przyłączeniu go do Okręgu Toruńsko-Włocławskiego, wyborze siedziby przyszłej jednostki, przeniesieniu biura ani powołaniu jednostek rejonowych. Uchwała nr 349/2026 Krajowego Zarządu PZD z dnia 28 lipca 2026 r. uruchomiła etap analityczny, konsultacyjny i projektowy. Sama nie wywołała skutków prawnych połączenia. Ostateczne rozstrzygnięcie - jeżeli po analizach i konsultacjach zostanie uznane za zasadne - należy do Krajowej Rady PZD. Publiczne przedstawianie jednego z rozważanych wariantów jako faktu dokonanego jest więc sprzeczne z treścią uchwały i z rzeczywistym stanem prac.

Nie jest prawdą, że uchwała nr 349/2026 przesądziła „wchłonięcie” Bydgoszczy przez Toruń. Przygotowywany wariant dotyczy ewentualnego połączenia dwóch równorzędnych jednostek i utworzenia nowego Okręgu Kujawsko-Pomorskiego PZD. Jest to konstrukcja odmienna od likwidacji jednego okręgu i podporządkowania jego terenu okręgowi przejmującemu. Nie przesądzono, która miejscowość miałaby być siedzibą, jak miałyby być zorganizowane biuro, gdzie mieliby pracować poszczególni pracownicy ani czy i w jakiej formule należałoby utrzymać stałe punkty obsługi w najważniejszych ośrodkach regionu. Wieloośrodkowy charakter województwa - z Bydgoszczą, Toruniem, Włocławkiem, Inowrocławiem i Grudziądem - jest właśnie jednym z powodów, dla których rozstrzygnięcia muszą opierać się na danych o rzeczywistej dostępności pomocy dla ROD, a nie na z góry przyjętym założeniu.

Reforma nie jest działaniem wymierzonym w Okręg PZD w Bydgoszczy. Prace nad dostosowaniem struktur terenowych są prowadzone od kilku lat i obejmują cały Związek. Krajowa Rada PZD już 21 listopada 2023 r. przyjęła uchwałę nr 2/XXI/2023 w sprawie *dostosowania struktury okręgowej PZD do aktualnych zadań ROD i potrzeb Związku*. Następnie XV Krajowy Zjazd Delegatów PZD w stanowisku z 4 grudnia 2024 r. uznał przeprowadzenie reformy w obecnej kadencji za konieczne. Kolejne uchwały Krajowej Rady i Krajowego Zarządu dotyczyły zasad systemowych, procedur, jednostek rejonowych oraz sytuacji wielu okręgów, między innymi mazowieckiego, śląskiego, częstochowskiego, elbląskiego, śląskiego, zielonogórskiego, gorzowskiego, a także bydgoskiego i toruńsko-włocławskiego. Próba ukazania tego ogólnokrajowego procesu jako szczególnej akcji przeciwko Bydgoszczy nie ma żadnych podstaw.

Nie jest również wiarygodne twierdzenie, że reforma pojawiła się nagle i była nieznana bydgoskim strukturom. W podejmowaniu decyzji od 2023 r. uczestniczyły organy krajowe, w których zasiadali także przedstawiciele Okręgu PZD w Bydgoszczy. Delegaci reprezentujący ten Okręg brali udział w XV Krajowym Zjeździe Delegatów i poparli kierunek reformy wyrażony w stanowisku Zjazdu. Osoby pełniące funkcje przedstawicielskie miały nie tylko możliwość zapoznania się z przebiegiem prac, lecz także obowiązek rzetelnego przekazywania informacji niższym strukturom Związku. Dzisiejsze twierdzenia, jakoby proces był całkowitym zaskoczeniem, pomija wieloletni udział bydgoskich przedstawicieli w życiu organów krajowych i w podejmowaniu decyzji wyznaczających kierunek reformy.

Proces reformy nie jest tajny. W obecnej kadencji Krajowa Rada PZD i Krajowy Zarząd PZD przyjęły łącznie około dwudziestu uchwał o charakterze systemowym, wykonawczym, przygotowawczym i wdrożeniowym związanych ze zmianami struktur terenowych. Uchwały były przekazywane jednostkom okręgowym. Założenia reformy omawiano w biuletynach PZD, „Aktualnościach Związkowych”, podczas posiedzeń organów, narad prezesów okręgów i dyrektorów biur, spotkań oraz szkoleń. Szczegółowe zasady i aktualny stan prac przedstawiono również podczas narady 29 lipca 2026 r. Zarzut, że nie wiedziano o reformie, nie znajduje potwierdzenia w dokumentach ani w przebiegu komunikacji wewnątrzwiązkowej.

Jednostka krajowa PZD i jej organy mają prawo oraz obowiązek oceniać sposób funkcjonowania struktur Związku i podejmować działania służące ich usprawnieniu. Odpowiedzialność ta wynika ze Statutu PZD i nie może być wykonywana wybiórczo. Jeżeli zmieniają się zadania ROD, przepisy prawa, zakres spraw gruntowych i inwestycyjnych, wymagania dotyczące finansów, ochrony danych, zamówień, rozliczeń dotacji czy reprezentowania działkowców, organy krajowe muszą sprawdzać, czy istniejący model organizacyjny nadal zapewnia skuteczną realizację wszystkich obowiązków. Zaniechanie takiej oceny w imię ochrony dotychczasowego *status quo* byłoby uchYLENIEM się od odpowiedzialności za cały Związek.

O kierunku reformy nie mogą rozstrzygać tytuły prasowe, emocjonalne apele ani presja polityczna. Głos ROD, działkowców, organów okręgowych i pracowników jest ważny i będzie uwzględniany w konsultacjach, lecz decyzje organizacyjne muszą być podejmowane na podstawie Statutu PZD, porównywalnych danych i obiektywnej oceny potrzeb. Krajowy Zarząd szanuje prawo do krytyki, ale nie może zaakceptować sytuacji, w której niepełne informacje są przedstawiane mediom jako przesądzone fakty, a następnie stają się argumentem przeciwko przeprowadzeniu analiz. Presja medialna nie może zastępować odpowiedzialnego procesu decyzyjnego.

Podstawowym i rozstrzygającym kryterium jest dobro rodzinnych ogrodów działkowych i działkowców. Reforma nie jest celem samym w sobie. Ma sens wyłącznie wtedy, gdy poprawia dostępność i jakość pomocy dla ROD, zwiększa sprawność organów PZD, wzmacnia profesjonalne zaplecze oraz pozwala pełniej wykonywać zadania statutowe. Nie może natomiast zostać podporządkowana ochronie stanowisk, mandatów lub partykularnych interesów pojedynczych osób. Struktury istnieją po to, aby służyć ogrodom i działkowcom, a nie po to, aby utrwaląc pozycję kogokolwiek.

Celem reformy jest wzmocnienie, a nie osłabienie PZD. Chodzi o taki podział zadań i takie rozmieszczenie zasobów, aby sprawy wymagające bezpośredniego kontaktu były prowadzone możliwie blisko ROD, natomiast zadania specjalistyczne miały oparcie w odpowiednio licznej i przygotowanej kadrze. Bliskość nie jest wyłącznie kwestią adresu siedziby. Oznacza regularny kontakt z ogrodami, obecność pracowników i działaczy w terenie, szybkie odpowiadanie na problemy, sprawny obieg dokumentów, dostęp do porad oraz zdolność podjęcia konkretnej interwencji. Reforma ma połączyć lokalną dostępność z profesjonalnym zapleczem, nie zaś przeciwstawiać jedno drugiemu.

Skala Okręgu PZD w Bydgoszczy sama w sobie wymaga poważnej oceny modelu zarządzania. Okręg zrzesza 200 ROD, obejmujących 29 943 działki i 1509,898 ha terenów ogrodowych. Tak rozległa struktura musi zapewnić regularny kontakt ze wszystkimi ogrodami, nadzór statutowy, obsługę prawną i gruntową, pomoc inwestycyjną, finansowo-księgową, szkoleniową oraz wsparcie w relacjach z władzami publicznymi. Duża liczba ROD jest niewątpliwym potencjałem, lecz nie stanowi automatycznego dowodu, że każdy element obecnego systemu działa optymalnie. Przeciwnie, wymaga sprawdzenia, czy zasoby kadrowe, sposób organizacji pracy i rozmieszczenie obsługi pozwalają docierać do wszystkich ogrodów z odpowiednią częstotliwością i skutecznością.

Ocena nie może ograniczać się do liczby ROD, wysokości wpływów ani wskazywania pojedynczych sukcesów. Okręg ma obowiązek realizować pełny katalog zadań statutowych wobec każdego ogrodu, niezależnie od jego wielkości i położenia. Trzeba zatem zbadać rzeczywistą częstotliwość kontaktów, czas reakcji, dostępność porad, zdolność prowadzenia spraw wymagających specjalizacji, obciążenie pracowników i organów oraz to, czy mniejsze i bardziej oddalone ROD otrzymują wsparcie na porównywalnym poziomie. Dopiero taka analiza pozwoli ocenić, czy obecny model należy zachować, zmodyfikować, czy zastąpić innym rozwiązaniem.

Rosnące potrzeby inwestycyjne ROD są jednym z najważniejszych powodów wzmocnienia struktur. Sieci wodne i energetyczne, drogi, ogrodzenia, odwodnienie, gospodarka odpadami, remonty budynków i dostosowanie infrastruktury do nowych wymagań tworzą przedsięwzięcia coraz bardziej złożone prawnie, technicznie i finansowo. Zarządy ROD potrzebują pomocy już na etapie określenia zakresu inwestycji, przygotowania dokumentacji, wyboru wykonawców i montażu finansowego, a następnie przy nadzorze i rozliczeniu. Bez fachowców posiadających doświadczenie techniczne, prawne i finansowe nawet dobrze przygotowany społeczny zarząd ogrodu może nie być w stanie bezpiecznie przeprowadzić dużego zadania. Reforma ma zwiększyć zdolność PZD do zapewnienia takiego profesjonalnego wsparcia.

Podobne znaczenie ma współpraca z jednostkami samorządu terytorialnego. Gminy, miasta, powiaty i samorządy województw przeznaczają coraz większe środki na rozwój i modernizację ROD. Dobrze przygotowane wnioski, prawidłowe umowy, terminowe rozliczenia i wykazanie efektów inwestycji wymagają kompetencji oraz stałych relacji z urzędami. Dotacje służą nie tylko użytkownikom działek. Pozwalają utrzymywać i modernizować rozległe tereny zielone, które poprawiają retencję, bioróżnorodność, jakość powietrza i warunki życia mieszkańców miast. Sprawne struktury PZD powinny aktywnie identyfikować programy finansowania, pomagać ROD w aplikowaniu i dbać, aby możliwości pozyskania środków publicznych nie zależały od przypadkowej wiedzy lub kontaktów pojedynczych osób.

Nowoczesne ogrody wymagają także systematycznej działalności oświatowej. Członkowie organów PZD muszą znać aktualne przepisy, zasady prowadzenia dokumentacji, finanse, obowiązki wynikające z ochrony danych, reguły podejmowania uchwał i odpowiedzialność związaną z zarządzaniem majątkiem. Działkowcy potrzebują natomiast rzetelnej wiedzy ogrodniczej, w tym dotyczącej bioróżnorodności, zmian klimatycznych, ochrony gleby, oszczędzania wody, retencji i racjonalnego gospodarowania zasobami. Szkolenia muszą odpowiadać na aktualne problemy i docierać do zainteresowanych w całym okręgu. Do tego nie wystarczą okazjonalne spotkania. Potrzebne są programy, wykładowcy, materiały, zaplecze organizacyjne oraz możliwość prowadzenia działań w różnych częściach regionu.

Zakres zadań prawnych, administracyjnych, gruntowych, inwestycyjnych, finansowych i organizacyjnych stale rośnie. Dlatego jednym z podstawowych celów reformy jest profesjonalizacja i wzmocnienie kadrowe struktur. Nie oznacza to pomniejszania roli społecznych działaczy. Przeciwnie, fachowe biuro powinno uwalniać ich od zadań wymagających specjalistycznych kwalifikacji i zapewniać im bezpieczne narzędzia do wykonywania mandatu. Potrzebni są prawnicy, specjaliści do spraw gruntowych i inwestycji, księgowości, dotacji, szkoleń oraz obsługi organizacyjnej. Rozproszenie ograniczonych środków między struktury, które nie są w stanie utrzymać pełnego zespołu, może prowadzić do pozornej samodzielności, za którą nie idzie rzeczywista zdolność do pomocy ROD.

Krajowy Zarząd podkreśla zarazem, że dalsze prace mają charakter konsultacyjny. Uchwała nr 349/2026 nakazuje współpracę Biura Jednostki Krajowej z organami i biurami obu okręgów oraz przeprowadzenie rzetelnych, wszechstronnych i porównywalnych analiz. Obejmą one finanse i majątek, wykonywanie zadań statutowych, organizację obsługi, sprawy prawne i gruntowe, inwestycje, szkolenia, prowadzone postępowania, zasoby kadrowe i skutki pracownicze. Analizowana będzie również dostępność pomocy dla ROD z Bydgoszczy, Torunia, Inowrocławia, Włocławka, Grudziądza oraz mniejszych miejscowości. Konsultacje nie mogą jednak polegać na przyjęciu z góry jednego żądania. Mają służyć poznaniu argumentów, porównaniu wariantów i wypracowaniu rozwiązania najlepszego dla ogrodów.

Nie ma podstaw do twierdzenia, że którykolwiek z dwóch okręgów ma zostać pokrzywdzony. Założeniem procesu jest zachowanie i lepsze wykorzystanie wartościowego dorobku obu jednostek: kadr, doświadczenia działaczy, majątku, środków finansowych, dokumentacji i wypracowanych relacji z ROD oraz władzami publicznymi. Dotyczy to zarówno kwestii finansowych, jak i pracowniczych. Każdy wariant będzie musiał zapewnić ciągłość obsługi, bezpieczeństwo prowadzonych spraw, ochronę praw pracowników i racjonalne rozmieszczenie stanowisk pracy. Połączenie - jeśli zostanie przyjęte - nie może być mechanizmem transferu korzyści z jednej części województwa do drugiej, lecz sposobem zbudowania wspólnego potencjału służącego wszystkim ROD.

Szczególnie nierzetelne są sugestie, że majątek i składki bydgoskich działkowców zostaną przekazane poza PZD albo wykorzystane wbrew ich przeznaczeniu. Okręgi są jednostkami organizacyjnymi jednego stowarzyszenia ogrodowego - Polskiego Związku Działkowców. Majątek i środki pozostają majątkiem Związku i mogą służyć wyłącznie realizacji jego celów statutowych, przede wszystkim wsparciu ROD i działkowców. Ewentualne zasady sukcesji, rozliczeń i dysponowania środkami musiałyby zostać szczegółowo uregulowane w uchwałach wdrożeniowych. Na obecnym etapie takich rozstrzygnięć nie podjęto. Równie bezpodstawne jest przedstawianie reformy jako „prezentu” dla prywatnych firm oraz jako przedsięwzięcia, które nieuchronnie doprowadzi do masowego występowania ROD z PZD. Celem prowadzonych prac jest bowiem poprawa dostępności i jakości wsparcia udzielanego ogrodom w ramach Związku, a nie osłabienie więzi łączących ROD z pozostałymi strukturami PZD.

Nieprawdziwy jest również obraz reformy jako centralizacji oddalającej Związek od ogrodów. Jednostki rejonowe zostały wprowadzone do Statutu właśnie po to, aby zachować lub zwiększyć lokalną dostępność, delegować część kompetencji i stworzyć demokratycznie wybierany szczebel pomiędzy ROD a okręgiem. Nie przesądzono, czy takie jednostki powstaną w województwie kujawsko-pomorskim, ile ich miałyby być ani gdzie znajdowałyby się ich siedziby. Są to kwestie wymagające analizy zdolności do samofinansowania, liczby obsługiwanych ROD, odległości, dostępności komunikacyjnej i zakresu zadań. Przedstawianie samej możliwości utworzenia rejonów jako dowodu zbędnej biurokracji pomija ich podstawową funkcję - zbliżenie obsługi do ogrodów.

Krajowy Zarząd jest zainteresowany prawidłowym i skutecznym funkcjonowaniem zarówno Okręgu PZD w Bydgoszczy, jak i Okręgu Toruńsko-Włocławskiego. Celem organów krajowych nie jest osłabienie któregoś z nich ani pomniejszenie znaczenia Bydgoszczy. Odpowiedzialność za cały Związek wymaga jednak sprawdzenia, czy dwa okręgi działające na terenie jednego województwa zapewniają najlepszy możliwy model reprezentacji, współpracy z administracją wojewódzką i samorządami oraz obsługi specjalistycznej. Jeżeli analizy wykażą, że inne rozwiązanie lepiej służy ROD i działkowcom, organy krajowe mają obowiązek je rozważyć i - po przeprowadzeniu procedur statutowych - podjąć odpowiednie decyzje. Jeżeli zaś określone warianty nie potwierdzą swojej funkcjonalności, również powinno to znaleźć odzwierciedlenie w rekomendacji.

Krajowy Zarząd oczekuje, że lokalne media i osoby pełniące funkcje publiczne będą weryfikowały przedstawiane twierdzenia i wyraźnie odróżniały przyjęte decyzje od analizowanych wariantów. Debata o ROD jest ważna, ponieważ ogrody pełnią istotne funkcje społeczne, ekologiczne i urbanistyczne. Właśnie dlatego powinna być prowadzona uczciwie. Nie można jednocześnie domagać się konsultacji i przedstawiać rozpoczęcie konsultacji jako przesądzoną likwidację. Nie można także bronić interesu działkowców poprzez utrwalanie informacji, które nie znajdują potwierdzenia w uchwałach PZD.

Ostateczna decyzja dotycząca przyszłego modelu struktur PZD w województwie kujawsko-pomorskim zostanie podjęta dopiero po zakończeniu analiz i konsultacji oraz po ocenie konkretnych rozwiązań przez właściwe organy Związku. Będzie musiała odpowiadać na jedno zasadnicze pytanie: który model najlepiej zapewni ROD i działkowcom regularny kontakt, profesjonalną pomoc, bezpieczeństwo prowadzonych spraw, skuteczne wsparcie inwestycji, możliwość pozyskiwania dotacji, rozwój oświaty oraz silną reprezentację wobec władz publicznych. Ani medialny nacisk, ani interes konkretnego środowiska osobowego nie może zastąpić tej oceny.

W związku z powyższym Krajowy Zarząd PZD będzie konsekwentnie realizował obowiązek doskonalenia struktur Związku, zachowując otwartość na merytoryczne argumenty i poszanowanie dorobku obu okręgów. Jednocześnie nie pozwoli, aby proces służący poprawie funkcjonowania PZD został zatrzymany przez dezinformację lub podporządkowany ochronie indywidualnych pozycji. Nadrzędnym kryterium pozostaje interes rodzinnych ogrodów działkowych, działkowców i całego Polskiego Związku Działkowców. To z tej perspektywy - i tylko z tej perspektywy - będą oceniane wszystkie warianty oraz podejmowane dalsze decyzje.



**KRAJOWY ZARZĄD
POLSKIEGO ZWIĄZKU DZIAŁKOWCÓW**